

### III. Z DZIEJÓW NAUKI HISTORII PRAWA

ALEXANDER VON BRÜNNECK (Frankfurt nad Odrą)

#### **Wydział Prawa Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą w latach 1506-1811**

**1. Viadrina – uniwersytet europejski od 1506 roku.** Założenie uniwersytetu zwanego Viadrina (od Viadrus czyli Odra) we Frankfurcie nad Odrą w 1506 roku było elementem długiego procesu rozwojowego przebiegającego w całej Europie. Pierwsze uniwersytety powstały w pełni średniowiecza, około 1200 roku, w Europie Południowej i Zachodniej, m.in. w Bolonii, Paryżu i Oksfordzie<sup>1</sup>. Pierwszym uniwersytetem w Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego był założony w 1348 roku Uniwersytet Praski, natomiast pierwszy polski uniwersytet powstał w 1364 roku w Krakowie. W Niemczech wszystkie duże regiony otrzymywały stopniowo własne uniwersytety. W następstwie tego procesu książę elektor brandenburski Joachim I ufundował w 1506 roku Viadrinę we Frankfurcie nad Odrą. Do założenia uniwersytetu w Halle w 1694 roku był to jedyny uniwersytet w Brandenburgii.

Viadrina była od początku uniwersytetem europejskim. Do jej zadań należało upowszechnianie i praktyczne wykorzystywanie w Brandenburgii powszechnie akceptowanego stanu nauk. Organizacja i formy działalności Viadriny były podobne do wzorców znanych w całej Europie. Wielu profesorów studiowało lub wykładało na innych uniwersytetach europejskich, w początkowym okresie zwłaszcza w północnych Włoszech, natomiast wielu studentów pochodziło z innych stron, szczególnie z Europy Środkowej i Wschodniej. Treści i metody nauczania były dostosowane do standardów przyjętych powszechnie w Europie. Viadrina od swego zarania stanowiła część ogólnoeuropejskiej kultury naukowej i edukacyjnej, chociażby ze względu na język, którym była – aż do XVIII wieku – wyłącznie łacina, a więc język, w którym porozumiewali się uczeni w całej Europie.

---

<sup>1</sup> Por. na ten temat pracę uwzględniającą stan badań: Thorsten Mies: *Die Entstehung der Universitäten im Mittelalter. Geistige Grundlagen und historische Entwicklung im 12. und 13. Jahrhundert*, w: *Wissenschaftsrecht* 2005, s. 102-130; przeglądowo: Rainer A. Müller: *Geschichte der Universität. Von der mittelalterlichen Universitas zur deutschen Hochschule*. München 1990.

**2. Praktyczne ambicje Viadriny.** Czym należy tłumaczyć proces zakładania uniwersytetów, który na schyłku średniowiecza ogarnął całą Europę? Chodzi o to, że od tego czasu wiedza i edukacja odrywały coraz większą rolę w społeczeństwie i państwie. Coraz intensywniejsza wymiana kulturalna, rosnący międzynarodowy obrót towarowy, związana z tym recepcja prawa rzymskiego, postępy w medycynie i technice oraz nieustające walki religijne stwarzały konieczność solidnego opanowania powszechnie akceptowanego stanu wiedzy przez coraz większą liczbę uczonych i absolwentów wszystkich wydziałów.

Średniowieczne państwo stanowe przekształciło się w XV stuleciu w Niemczech w państwo terytorialne. Władcy rozległych terytoriów świadomie forsowali wewnętrzną rozbudowę swych krajów, tworząc solidną administrację. Udało im się przeforsować monopol dysponowania siłą fizyczną, co zostało ogłoszone przez cesarza Maksymiliana I w 1495 roku w wieczystym pokoju krajowym. Dzięki ustanowieniu nowych praw i sądów władcy poprawili warunki funkcjonowania handlu i przemysłu. Na przykład w Brandenburgii powstał w 1468 roku w Berlinie sąd najwyższy.

Dla wypełniania tych zadań państwo terytorialne potrzebowało coraz większego wykwalifikowanego personelu, zwłaszcza dysponujących uniwersyteckim wykształceniem teologów, prawników, medyków i nauczycieli. Werbowanie absolwentów zagranicznych uniwersytetów okazało się na dłuższą metę niewystarczające. Dla kształcenia narybku była więc potrzebna instytucja edukacyjna we własnym kraju. Jej zadaniem było nie tylko upowszechnianie wiedzy, ale także spełnianie specyficznych oczekiwań elektoratu brandenburskiego, na przykład w związku z konfliktami wyznaniowymi, historią kraju, prawem krajowym, krajowym wymiarem sprawiedliwości oraz krajową administracją.

Tak więc Viadrina miała od początku<sup>2</sup> zdecydowanie praktyczne ambicje. Zgodnie z obwieszczeniem z dnia 5 października 1505 roku księcia elektora oraz jego brata i biskupa Lebus (Lubusza), Viadrina powstała nie tylko – co w tamtych czasach było zrozumiałe – *ad laudem omnipotentis dei* (ku chwale Boga wszechmogącego), ale także konkretnie *ad communem hominum utilitatem* (ku powszechnemu użytkowi ludzi)<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Na temat utworzenia i początkowego okresu istnienia Viadriny por. Irina Modrow: *Wonach in Frankfurt „jeder, der nur wollte, gute Studien machen konnte...“*. Eine kleine Geschichte der Viadrina anlässlich ihres 500. Jubiläums. Schöneiche bei Berlin 2006, s. 6-27; Michael Höhle: *Universität und Reformation. Die Universität Frankfurt (Oder) von 1506 bis 1550*. Köln-Weimar-Wien 2002; Martin Kitzinger: *Ein Markt der Wissenschaften. Die Anfänge der Universität Frankfurt an der Oder*. W: *Jahresbericht Nr. 1 des Fördervereins zur Erforschung der Geschichte der Viadrina*, hrsg. von Ulrich Knefelkamp. Frankfurt (Oder) 1998, s. 6-29.

<sup>3</sup> Por. Landeshauptarchiv Potsdam, Rep. 86, Nr. 1, Bl. 1, cyt. wg Höhle (przypis 2).

W przywileju nadanym 15 marca 1506 roku przez papieża Juliusza II ambicje Viadriny w zakresie kształcenia zostały dokładnie określone: *Justitia colitur et tam publica, quam privata res utiliter geritur, omnisque prosperitas humane [humanae] conditionis augentur*<sup>4</sup>.

Kształcenie akademickie księży, dyplomatów, urzędników, sędziów, adwokatów lekarzy przybocznych i wojskowych oraz, w coraz większym stopniu, nauczycieli pozostawało aż do końca głównym zadaniem Viadriny. Re-skryptem z 7 kwietnia 1784 roku Fryderyk Wielki przypomniał profesorom tego uniwersytetu w dobitny sposób „iżby na swych stanowiskach nie patrzyli jeno na dochody, ale raczej z tego główne zajęcie uczynili, aby [studentom] takie wskazówki i taką naukę dawać, co by przez to prawdziwy zamiar uniwersytetu zrealizowanym mógł zostać, zaś każdy jeden czegoś pocziwego się nauczył, dzięki czemu państwu i Kościołowi pożyteczną służbę mógłby świadczyć”<sup>5</sup>.

Praktyczne zadania Viadriny zostały ostatecznie sformułowane w powszechnym Prawie Krajowym Państwa Pruskiego (§ 1, cz. II, 12 tytuł) w następujący sposób: „Szkoly i uniwersytety są instytucjami państwowymi, które mają na celu przekazywanie młodzieży użytecznej wiedzy i nauk”.

Uderza fakt, że w odróżnieniu od obowiązującej współcześnie w Brandenburgii ustawy o szkolnictwie wyższym (§ 3, ustęp 1) prowadzenie badań naukowych nie zostało w sposób wyraźny zaliczone do zadań dawnej Viadriny. Taki stan rzeczy miał wiele przyczyn. Uprawianie nauki polegało aż do czasów oświecenia na biernym przyswajaniu sobie i reprodukowaniu wiedzy starożytnej i średniowiecznej w takiej postaci, w jakiej się ona zachowała. Natomiast zakrojone na szerszą miarę badania naukowe prowadzono poza uniwersytetami, czego przykładem jest uniwersalny uczony Gottfried Wilhelm Leibniz (1646-1716), który nigdy nie był związany z żadnym uniwersytetem. Dla potrzeb badawczych tworzono odrębne instytucje, czyli akademie nauk. Na przykład berlińska akademia nauk powstała w 1711 roku. Z dzisiejszego punktu widzenia niebywale wysokie pensum oraz rozliczne obowiązki w administracji i sądownictwie nie pozwalały profesorom na prowadzenie intensywnych badań naukowych. Wprawdzie mimo tych przeciwności także na dawnej Viadrinie – tak jak na wszystkich ówczesnych lepszych uniwersytetach – rozwijano szeroką działalność badawczą<sup>6</sup>, lecz znany dziś wizerunek niemieckiego uniwersytetu jako placówki łączącej badania naukowe z dydaktyką nie był podówczas jeszcze wiążący i upowszechnił się dopiero po założeniu Uniwersytetu Berlińskiego w 1810 roku.

---

<sup>4</sup> Por. przedruk w: Adolph Friedrich Riedel: *Codex diplomaticus Brandenburgensis*. Erster Hauptteil, 23. Band. Berlin 1862, Nr. 382, s. 331.

<sup>5</sup> Cyt. wg Carl Rhenanus Hausen: *Geschichte der Universität und Stadt Frankfurt an der Oder*. Frankfurt an der Oder 1806, s. 89.

<sup>6</sup> Por. na ten temat ustęp 8 niniejszego opracowania.

**3. Organizacja Viadriny.** W porównaniu z dzisiejszym uniwersytetem dawna Viadrina wykazuje zarówno zdumiewające podobieństwa, jak też wielkie różnice. Wzorem dla niej był rozpowszechniony w ówczesnej Europie model uniwersytetu. W zakresie rozwiązań szczegółowych statut uczelni w początkowym okresie<sup>7</sup> mocno się wzorował na założonym w 1409 roku Uniwersytecie Lipskim<sup>8</sup>.

Najwyższym urzędem na dawnej Viadrinie był urząd kanclerza. Książę elektor Joachim I wyznaczył na pierwszego kanclerza uniwersytetu biskupa Lebus (Lubusza) Dietricha von Bülow, „jednego z najuczestniejszych i najświetniejszych mężów swoich czasów”, który odegrał kluczową rolę w założeniu Viadriny<sup>10</sup>. Później urząd kanclerski przeszedł na członków najpierw elektor-skiej rodziny, a w końcu na samego elektora<sup>11</sup>.

Urząd kanclerski odzwierciedlał fakt, że Viadrina była instytucją władcy terytorialnego. Kompetencje kanclerza pozwalały mu realizować na uniwersytecie interesy państwa terytorialnego, potem zaś absolutystycznego. Z urzędem kanclerza były związane uprawnienia wykraczające daleko poza dzisiejszy nadzór państwowy na podstawie § 2, ustęp 5 i 6 Brandenburskiej Ustawy o Szkolnictwie Wyższym. Głównym zadaniem kanclerza była ochrona praw uniwersytetu, zatwierdzanie nadawanych przez niego godności akademickich „oraz sprawowanie nadzoru nad pilnością, moralnym prowadzeniem się tak nauczycieli, jak i studentów”<sup>12</sup>. W praktyce kompetencje te wykonywali najpierw radcy księcia elektora, od 1604 roku tajny radca, później zaś specjalny urząd, czyli najwyższe kuratorium<sup>13</sup>. W 1787 roku uniwersytety zostały podporządkowane naczelnemu kolegium szkolnemu, co przyjęto jako degradację<sup>14</sup>.

Na czele Viadriny stał rektor<sup>15</sup>. Pierwszym rektorem został słynny profesor teologii, albo – jak podówczas mawiano – „nauczyciel Bożej uczoności” Konrad Wimpina (1460-1531)<sup>16</sup>. Rektor był wybierany najpierw co pół roku, a od

<sup>7</sup> Por. przedruk w *Acten und Urkunden der Universität Frankfurt a. O.*, hrsg. v. Georg Kaufmann und Gustav Bauch unter Mitwirkung von Paul Reh, Zweites Heft, Breslau 1898; Drittes Heft, Breslau 1900.

<sup>8</sup> Günter Mühlpfordt: *Die Oder-Universität 1506-1811. Eine deutsche Hochschule in der Geschichte Brandenburg-Preußens und der europäischen Wissenschaft*, w: Günther Haase/Joachim Winkler (Hrsg.): *Die Oder-Universität Frankfurt. Beiträge zu ihrer Geschichte*. Weimar 1983, s. 30-31; Werner Fläschendränger: *Viadrina und Studium Lipsiense – zur Geschichte der Beziehungen zwischen zwei Universitäten*, w: Haase/Winkler: op. cit., s. 171-173.

<sup>9</sup> Hausen, s. 6.

<sup>10</sup> Höhle, s. 29-32.

<sup>11</sup> Hausen, s. 6-7.

<sup>12</sup> Idem, s. 7.

<sup>13</sup> Conrad Bornhak: *Geschichte der preußischen Universitätsverwaltung bis 1810*. Berlin 1900, s. 52-53, 174, 179-180.

<sup>14</sup> Bornhak, s. 181-182.

<sup>15</sup> Idem, s. 8.

<sup>16</sup> Na temat Wimpiny por. Mühlpfordt, s. 37-38; Höhle, s. 208-276 et passim.

roku 1751 co rok przez ogół wykładowców Viadriny, to znaczy przez wszystkich magistrów, doktorów i profesorów<sup>17</sup>. O wyborze decydowały nie tyle kwalifikacje kandydata, ile jego starszeństwo w służbie. Stanowisko rektora było atrakcyjne, ponieważ przynosiło dodatkowe dochody. Rektor kierował całą administracją uniwersytecką, szczególnie zaś – z pomocą kwestora – zarządzał jego przychodami i wydatkami<sup>18</sup>. Jego kompetencje sięgały dalej niż uprawnienia rektora w świetle obowiązującego do niedawna niemieckiego prawa o szkolnictwie wyższym. Odpowiadały one raczej rozszerzonym uprawnieniom prezydenta, jakie daje mu obecnie obowiązujące niemieckie prawo o szkolnictwie wyższym.

Administrowanie przez rektora nie było, jak się zdaje, bardzo efektywne. Dlatego w 1736 roku stworzono urząd dyrektora uniwersytetu. Książę powierzył go, jako dodatkowe zajęcie, cieszącemu się jego szczególnym zaufaniem profesorowi, z reguły prawnikowi. Zadanie dyrektora polegało na pilnowaniu prawidłowego funkcjonowania maszyny administracyjnej Viadriny<sup>19</sup>. Był on kimś w rodzaju permanentnie urzędującego komisarza państwowego. Jednakże w zderzeniu ze strukturą uniwersytetu ukształtowaną przez rozliczne skomplikowane tytuły prawne i tradycje możliwości działania dyrektora były ograniczone.

Także na dawnej Viadrinie istniał senat akademicki, który jednak nie pochodził z wyboru, ale składał się z ogółu regularnych nauczycieli akademickich. Powoływał go, wedle własnego uznania, rektor<sup>20</sup>. Kompetencje senatu obejmowały nie tyle podejmowanie decyzji, ile doradztwo w sprawach o zasadniczym znaczeniu.

Viadrina składała się w latach 1506-1811 – tak jak wszystkie ówczesne uniwersytety – z czterech wydziałów. Według obowiązującej wówczas hierarchii był to wydział: teologiczny, prawa, medyczny i artystyczny<sup>21</sup>. Na wydziale artystycznym wykładano początkowo jedynie naukowe dyscypliny podstawowe. W XVIII wieku przekształcił się on w wydział filozoficzny, obejmujący szerokie spektrum dyscyplin humanistycznych i przyrodniczych<sup>22</sup>.

Jak dziś, na czele każdego wydziału stał dziekan. On także był wybierany co pół roku, a od 1751 roku co rok, przez ogół wykładowców według zasady starszeństwa w służbie<sup>23</sup>. Jak dziś, dziekan zajmował się koordynowaniem pracy na wydziale; prawdopodobnie do jego zadań należała także koordynacja oferty dydaktycznej.

---

<sup>17</sup> Bornhak, s. 8-9, 64-65.

<sup>18</sup> Hausen, s. 90-91; Bornhak, s. 8-9.

<sup>19</sup> Hausen, s. 92-93; Bornhak, s. 175-179.

<sup>20</sup> Hausen, s. 99; Bornhak, s. 7-8, 62.

<sup>21</sup> Odnośnie do historii poszczególnych wydziałów por. Modrow, s. 28-103.

<sup>22</sup> Hausen, s. 102-104, 116-118.

<sup>23</sup> Hausen, s. 95-96; Bornhak, s. 11, 68.

Osobliwością było to, że Viadrina – tak jak wiele uniwersytetów w tym okresie – sprawowała wyłączną jurysdykcję prawną nad jej członkami i ich krewnymi, to znaczy nad profesorami oraz pozostałym personelem dydaktycznym, studentami, ich służącymi aż po pracujących dla nich kupców i rzemieślników, jak na przykład księgarze i drukarze<sup>24</sup>. Jurysdykcję wykonywało *officium rectorale*, czyli rektor we współpracy z syndykiem. Obejmowała ona wszystkie sprawy cywilne i karne, w które byli uwikłani członkowie uniwersytetu. W większości chodziło o wykroczenia dyscyplinarne oraz niespłacone długi studentów. Aby ich nie irytować, akademicki wymiar sprawiedliwości skłaniał się raczej do ich uprzywilejowanego traktowania wobec mieszkańców miasta, co dawało okazję do wielu zatargów. W sprawach poważnych można było zaskarżać orzeczenia sądownictwa akademickiego przed sądami książęcymi. Sądownictwo akademickie miało prawo orzekania i wykonywania kar pozbawienia wolności. W tym celu uniwersytet utrzymywał własny – dziś już nieistniejący – karcer, który znajdował się w pobliżu dzisiejszej sali koncertowej. Strażnik karceru należał do stałego personelu uniwersytetu.

Sposób finansowania Viadriny był zadziwiająco nowoczesny. Dotacje władcy stanowiły tylko niewielką część uniwersyteckich finansów. Ich część największą stanowiło natomiast chesne oraz majątek uniwersytetu. Immatrykulacja oraz egzaminy wiązały się dla studentów z niekiedy wysokimi opłatami, z których mniej majątni studenci mogli być zwolnieni. Największe dochody uniwersytet czerpał ze swego wielkiego majątku ziemskiego<sup>25</sup>. Książę elektor Joachim II podarował Viadrinie w 1540 roku wszystkie posiadłości zsekularyzowanego zakonu kartuzów położone u wrót miasta. Należało do nich osiem wsi na zachód od Frankfurtu, m.in. Jacobsdorf, Briesen i Arensdorf. Kolejne zsekularyzowane posiadłości, które władca przekazał uniwersytetowi, było położone w Starej Marchii, zwłaszcza w pobliżu miejscowości Stendal. Dobrami wraz z przynależnościami administrował rektor oraz podlegli mu pracownicy. Kosztowało to wiele wysiłku, ale dobra te dawały uniwersytetowi – pomijając okresy wojen i kryzysów – finansową podstawę, która zapewniała uniwersytetowi pewną niezależność od władcy.

Budynki dawnej Viadriny były skromne<sup>26</sup>. Główny gmach znajdował się przy Bramie Luboszowskiej [Lebuser Tor]. Był to trzypiętrowy gmach wykładowy, który zburzono w 1962 roku, wznosząc w jego miejsce budynki z wielkiej płyty. Mieściły się w nim pomieszczenia reprezentacyjne, duże sale wykła-

<sup>24</sup> Hausen, s. 38-40; Bornhak, s. 47, 170-174.

<sup>25</sup> Por. szczegółowo w: *Acten und Urkunden der Universität Frankfurt a.O.*, herausgegeben von Georg Kaufmann und Gustav Rauch, Fünftes Heft, Urkunden zur Güterverwaltung der Universität Frankfurt a.O., herausgegeben von Emmy Vosberg, Breslau 1903; Hausen, s. 61-75; Bornhak, s. 43, 50, 164-170; Walter Voß, *Die wirtschaftlichen Verhältnisse der Universität Frankfurt a.O. 1506-1653. Inaugural-Dissertation*. Berlin 1939; Gebhard Falk: *Die Universität Frankfurt (Oder) als spätf feudale Grundherrschaft*, w: Haase/Winkler, s. 91-99.

<sup>26</sup> Hausen, s. 75-77.

dowe oraz biblioteka. Collegium Iuridicum znajdowało się przy moście przez Odrę, mniej więcej w tym miejscu, w którym teraz stoi akademik. W Collegium Iuridicum mieściło się służbowe mieszkanie profesora tytularnego na wydziale prawa, wydziałowa sala wykładowa oraz „wielka sala posiedzeń Senatu Akademickiego, pomieszczenia sądu, a także pokój, w którym przechowuje się archiwum<sup>27</sup>. Należy także wspomnieć budynek wspólnoty akademickiej z „jadalnią dla studentów, którzy korzystali z darmowego wyżywienia”<sup>28</sup>, czyli swego rodzaju stołówką.

Biblioteka w budynku wykładowym<sup>29</sup> liczyła pod koniec swego istnienia ok. 28 tys. tomów<sup>30</sup>. Około 5 tys. tomów znajduje się dziś na Uniwersytecie Wrocławskim<sup>31</sup>.

**4. Profesorowie Wydziału Prawa.** Liczba profesorów na dawnej Viadrinie była – w porównaniu z dzisiejszymi uniwersytetami – niewielka. Na całym uniwersytecie zatrudniano łącznie 15-20 profesorów, w czasach wojen i kryzysów często jeszcze mniej. Statut uczelni w okresie początkowym przewidywał dla wydziału prawa pięć profesur<sup>32</sup>. W 1806 roku wydział prawa miał tylko trzech profesorów<sup>33</sup>.

Profesorów powoływał panujący. Uniwersytet mógł natomiast wysuwać kandydatury, które jednak nie były dlań wiążące. Ten sposób obsadzania stanowisk pozostał w swej istocie niezmieniony.

Powołania na Viadrinę otrzymywali głównie profesorowie z zagranicznych uniwersytetów. W XVI stuleciu wielu profesorów przybyło z Lipska<sup>34</sup>, natomiast w XVIII wieku z Halle. Zwykle zaczynało od wcale bądź słabo opłacanego stanowiska na uniwersytecie, stopniowo poprawiając swoją pozycję.

Profesorem można było zostać już w młodym wieku. Wielu profesorów obejmowało swoje stanowiska mając niewiele ponad 20 lat. Profesura nie wiązała się z wymogiem posiadania habilitacji. Wystarczał egzamin doktorski, niekiedy również licencjat albo magisterium.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 76.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Por. na temat biblioteki dawnej Viadriny: Dieter Schmidmaier: *Gedanken zur Bibliotheksgeschichte der Universität Frankfurt (Oder)*. W: Haase/Winkler, s. 220-226; Ralf-Rüdiger Targiel: *Zur Geschichte der Universitätsbibliothek Frankfurt (Oder) 1506-1811*, w: *Jahresbericht Nr. 3 des Fördervereins zur Erforschung der Geschichte der Viadrina*, hrsg. von Ulrich Knepfelkamp. Berlin 2003, s. 91-98.

<sup>30</sup> Biblioteka dzisiejszej Viadriny liczy ok. 500 tys. tomów.

<sup>31</sup> Polsko-niemiecka grupa robocza działająca na Uniwersytecie we Frankfurcie n.O. pod kierownictwem Ulricha Knepfelkampa, Hansa-Gerda Happela i Thomasa Jaegera oraz w bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego pod kierunkiem Grażyny Piotrowicz i Edyty Kotińskiej pracuje obecnie nad systematyzacją i częściową dygitalizacją zasobów bibliotecznych dawnej Viadriny.

<sup>32</sup> Bornhak, s. 10; Kitzinger, s. 24.

<sup>33</sup> Hausen, s. 101-102.

<sup>34</sup> Höhle, s. 166-175.

Profesorowie nie byli tak wyspecjalizowani, jak obecnie. W okresie profesorskiej działalności często zmieniali dyscypliny prawne, a wielu z nich przemieszczało się w obrębie czterech wydziałów<sup>35</sup>.

Wynagrodzenie profesorów było bardzo zróżnicowane, a jego zasady nieprzejrzyste. Zasadnicze pobory zależały w znacznym stopniu od reputacji, jaką dany profesor cieszył się na dworze władcy. Uzupełniały je dochody z chesnego, opłat egzaminacyjnych oraz dodatkowych zajęć wszelkiego rodzaju. Za sprawowanie określonych funkcji albo wykonywanie pewnych zadań płacono dodatki motywacyjne. Elementem wynagradzania profesorów było zwalnianie ich z niektórych lokalnych podatków i ceł<sup>36</sup>. Z danin wsi należących do uniwersytetu profesorowie otrzymywali regularnie świadczenia w naturze, np. mąkę, mak, gęsi i jagnięta<sup>37</sup>. Niekiedy oddawano do ich dyspozycji mieszkania zwolnione z czynszu. Zdarzało się niewypłacanie obiecanego wynagrodzenia bądź wypłacanie go z opóźnieniem. Wciąż narzekano na niskie wynagrodzenie, które utrudnia pozyskanie dla Viadriny dobrych profesorów<sup>38</sup>.

Główne zadanie profesorów polegało, tak jak i teraz, na wygłaszaniu wykładów. Pensum wykładowcy było na dawnej Viadrinie – w porównaniu z dniem dzisiejszym – bardzo wysokie. Wykładanie przez 5-7 godzin przez sześć dni w tygodniu, co oznaczało 30-40 godzin pracy w tygodniu przy stosunkowo krótkich wakacjach, stanowiło regułę<sup>39</sup>.

Dzięki tak zwanej działalności orzeczniczej<sup>40</sup> frankfurccy profesorowie prawa – inaczej niż to ma miejsce dzisiaj – brali bezpośrednio udział w wymierzaniu sprawiedliwości, co odbywało się na wszystkich ówczesnych wydziałach prawa. Profesorowie nauk prawnych byli zobowiązani do sporządzania ekspertyz oraz projektów orzeczeń w konkretnych sprawach na użytek sądów brandenburskich i zagranicznych. Chodziło przy tym głównie o sprawy cywilnoprawne, w mniejszym zaś zakresie o sprawy karne. Sądy przesyłały profesorom pełne akta procesowe dotyczące konkretnego postępowania. Ich opracowywaniem zajmował się na wydziale profesor wyznaczony przez profesora tytularnego. Przygotowywanie ekspertyz i projektów orzeczeń było zajęciem czasochłonnym, ale dochodowym. Na tym tle dochodziło więc między profesorami do sporów o zbyt mało lub zbyt wiele opracowanych akt. Udział w działalności orzeczniczej był zróżnicowany. Podczas gdy np. w 1738 roku pracowici profesorowie Fleischer i Moser opracowali w ciągu siedmiu miesięcy po 40-50 akt, a więc 1-2 sprawy w tygodniu, leniwy i kłótlivy pro-

<sup>35</sup> Bornhak, s. 42.

<sup>36</sup> Hausen, s. 42-45.

<sup>37</sup> Por. świadectwa w: *Acten und Urkunden der Universität Frankfurt a.O.*, Fünftes Heft, op. cit., s. 65-69.

<sup>38</sup> Por. np. Höhle, s. 532.

<sup>39</sup> Bornhak, s. 136-137.

<sup>40</sup> Por. podsumowująco Jörgen Haalck: *Zur Spruchpraxis der Juristenfakultät Frankfurt an der Oder*, w: *Heimatkunde und Landesgeschichte. Zum 65. Geburtstag von Rudolf Lehmann*, hrsg. von Friedrich Beck. Weimar 1958, s. 151-169.



fesor Trier<sup>41</sup> załatwił w tym samym czasie 1-3 spraw<sup>42</sup>. Postępowanie było przecwiczone i wydajne. Okres opracowywania spraw rzadko przekraczał na Viadrinie 14 dni<sup>43</sup>, wydłużając się w okresach kryzysu.

W rezultacie ekspertyzy i projekty orzeczeń profesorów frankfurckich były dla orzekających sądów wiążące. W praktyce wydział prawa Viadriny pełnił w szerokim zakresie funkcję sądu rewizyjnego. Przez swoją działalność przyczyniał się do ujednoczenia i modernizacji orzecznictwa, szczególnie do stosowania prawa rzymskiego w codziennej praktyce wymiaru sprawiedliwości. Po zreformowaniu organizacji sądów i podniesieniu kwalifikacji adwokatów i sędziów przesyłanie akt do opracowania straciło rację bytu, a nawet zostało w Brandenburgii w 1746 roku zakazane.

Wielu profesorów wykonywało obok piastowania profesury bądź po jej zakończeniu zadania na rzecz władcy. Często powoływano ich na wydział prawa Viadriny bądź tam utrzymywano dlatego, że książę elektor chciał skorzystać z ich usług w dziedzinie polityki, administracji bądź wymiaru sprawiedliwości. W tym celu zatrudniał ich jako radców, dyplomatów bądź na stanowiskach politycznych, co miało powodować bezpośrednie wykorzystanie kompetencji uczonych dla dobra wspólnego. Niestety nie przeprowadzono żadnych systematycznych i statystycznych badań nad praktyczną działalnością frankfurckich profesorów prawa. Niechaj więc, tytułem przykładu, padną tu nazwiska przynajmniej trzech wybitnych profesorów prawa z Frankfurtu nad Odrą.

Pierwszy profesor tytularny wydziału prawa Johannes Blankenfeld (1481-1527) uzyskał tytuł doktora obu praw w 1503 roku w Bolonii. Od 1504 roku wykładał prawo cywilne w Lipsku, a swój urząd we Frankfurcie objął w 1506 roku w wieku 25 lat. W 1507 roku został drugim rektorem Viadriny i w tym samym roku wstąpił jako radca na służbę księcia elektora. W 1509 roku otrzymał stanowisko asesora w Sądzie Najwyższym Rzeszy, w 1514 roku został biskupem Revala, a w 1524 roku nawet arcybiskupem Rygi. Zmarł w 1527 roku w Hiszpanii podczas podróży do cesarza Karola V<sup>44</sup>.

Z czasów późniejszych na wzmiankę zasługuje Johann Friedrich Rhetius (1633-1707), który przez jakiś czas sprawował funkcję brandenbursko-pruskiego ministra sprawiedliwości<sup>45</sup>. Z kolei bardzo poważany frankfurcki profesor Heinrich von Cocceji (1644-1719) odnosił duże sukcesy w czasie licznych misji dyplomatycznych. Sprawował on *de facto* urząd brandenbursko-pruskiego ministra spraw zagranicznych<sup>46</sup>.

---

<sup>41</sup> Hausen, s. 94.

<sup>42</sup> Haalck, s. 162.

<sup>43</sup> Idem, s. 166.

<sup>44</sup> Höhle, s. 166-169.

<sup>45</sup> Mühlfordt, s. 57; Michael Stolleis: *Geschichte des öffentlichen Rechts in Deutschland*. Erster Band, München 1988, s. 256.

<sup>46</sup> Mühlfordt, s. 59; Stolleis, s. 246-247.

**5. Studenci Wydziału Prawa.** W porównaniu z dniem dzisiejszym dawna Viadrina miała niewielu studentów<sup>47</sup>. Na całym uniwersytecie studiowało przeciętnie ok. 200 studentów, z czego na prawo przypadało szacunkowo 50 osób.

W czasach kryzysowych i wojennych immatrykulowało się o wiele mniej studentów. Viadrina cieszyła się największą popularnością około 1600 roku, gdy razem z Lipskiem i Wittenbergą należała do najczęściej wybieranych uniwersytetów w Niemczech. Corocznie immatrykulowało się na niej 450-500 studentów<sup>48</sup>.

Przyjmując średnią 200 immatrykulowanych studentów i – z pewnym nadatkiem – liczbę 20 profesorów, na jednego profesora Viadriny przypadało około 10 studentów. O takim stosunku można tylko pomarzyć, ponieważ dzisiaj jest on dziesięciokrotnie wyższy, to znaczy na jednego profesora przypada 100 studentów.

Pochodzenie studentów Viadriny zostało szczegółowo zbadane<sup>49</sup>. Przybywali oni stąd, skąd przybywają także dzisiaj: z Frankfurtu nad Odrą, Berlina i okolic. Viadrina miała być uniwersytetem brandenburskim, co znalazło odzwierciedlenie w składzie jej studentów. Regularnie pojawiali się na Viadrynie studenci pochodzący z Wrocławia, którzy później sprawowali w swej ojczyźnie ważne funkcje<sup>50</sup>.

Studia Brandenburczyków na Viadrynie wspierano ustawicznie rozporządzeniami księcia elektora, który nakazywał zatrudnianie w świeckiej i kościelnej służbie w Brandenburgii wyłącznie absolwentów Viadriny. Pierwszy z tych nakazów został sformułowany w przywileju dla uniwersytetu nadanym 22 lutego 1506 roku<sup>51</sup>. Jeszcze w Powszechnym Prawie Krajowym w § 129 II 12 zapisano, co następuje:

„Každy w kraju urodzony, który się sposobi do objęcia urzędu bądź pragnie swoją wiedzę wykorzystywać, ma jej świadectwo przez krajową akademię wystawione przedkładać”.

Liczba studentów zagranicznych była niższa niż dziś i wynosiła ok. 5%<sup>52</sup>. Niemal wszyscy studiujący cudzoziemcy pochodzili z krajów Europy Środkowej i Wschodniej<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> Por. podstawowe opracowanie pozwalające obliczyć liczbę studentów: Ernst Friedländer (Hrsg.): *Ältere Universitätsmatrikeln. Universität Frankfurt a.O.*, Band 1-3. Berlin 1887-1891; Franz Eulenburg: *Die Frequenz der deutschen Universitäten von ihrer Gründung bis zur Gegenwart*. Leipzig 1904.

<sup>48</sup> Mühlpfordt, s. 46.

<sup>49</sup> Christof Römer: *Herkunft der Studenten der Universität Frankfurt/O 1506-1810*. Berlin-New York 1980; por. także edycje uniwersyteckich rejestrów Friedländera, op. cit.

<sup>50</sup> Otto Bardong: *Die Breslauer an der Universität Frankfurt (Oder). Ein Beitrag zur schlesischen Bildungsgeschichte 1648-1811*. Würzburg 1970.

<sup>51</sup> Höhle, s. 454.

<sup>52</sup> Dzisiaj studiuje na Viadrynie ok. 33% studentów zagranicznych.

<sup>53</sup> Othmar Feyl: *Die Viadrina und das östliche Europa*. W: Haase/Winkler, s. 105-139; Henryk Rietz: *Die Beziehungen zwischen Toruń und der Universität Frankfurt (Oder)*, w: Haase/Winkler,

Jak finansowano studia? Studenci pochodzący z zamożnych rodzin opłacali je sami. Było natomiast wielu bardzo ubogich studentów. Korzystali oni z licznych stypendiów fundowanych m.in. przez władzę, instytucje kościelne oraz osoby prywatne. Niekiedy pomoc stypendialna obejmowała tylko utrzymanie, na przykład bezpłatne obiady. Liczba studentów zależała także od liczby stypendiów.

Studenci mieszkali na ogół na stacji u frankfurckich mieszczan. Wielu z nich żyło w gospodarstwach domowych profesorów, dzięki czemu ci drudzy mieli dodatkowe dochody, a ci pierwsi pogłębiali swe wykształcenie, zwłaszcza podczas długich rozmów przy stole. Tak na przykład bracia Humboldtowie mieszkali w latach 1786/1787 w domu słynnego podówczas profesora teologii Löfflera<sup>54</sup>. Wytworni studenci przyjeżdżali na studia często z własną służbą, a nawet prywatnym mentorem. Bracia Humboldtowie na przykład mieli wychowawcę Kuntha. Studiujący we Frankfurcie członkowie rodów królewskich oraz innych rodów panujących mieszkali w jednym z najpiękniejszych domów w mieście, to jest w domu książęcym, w którym dziś mieści się muzeum miejskie.

Studia na Viadrinie rozpoczynano w bardzo młodym wieku, na ogół 16-18 lat. Stąd dużym problemem była dyscyplina. Nieustannie wydawano zarządzenia przeciwko nieobyczajnemu zachowaniu studentów, które akademicki wymiar sprawiedliwości – często bezskutecznie – próbował wprowadzać. Fryderyk Wielki wydał 9 maja 1750 roku – niewątpliwie nie bez powodu – „przepis, jak studenci na królewskich uniwersytetach mają się sprawować i zachowywać”<sup>55</sup>. Czytamy w nim, co następuje:

„Niech się żaden student nie waży na ulicach wołać, biegać, krzyczeć, kogokolwiek prowokować albo w jakikolwiek sposób wyzywać, a bijatyki urządzać. [...] Niechaj się żaden student po godzinie 9 wieczorem na ulicy nie pokazuje. [...]

Po 9 godzinie wieczorem żaden student nie powinien się pokazywać ani w winiarni, piwiarni i kawiarni, ani w żadnym tego rodzaju przybytku. [...] Rozumie się samo przez się, że każdy student musi się powstrzymać od strzelania w mieście i tym podobne, jako też od okien wybijania, tłuczenia latarni w domach publicznych i prywatnych pod karą karceru i relegowania”.

Te mądre zasady nie były przestrzegane, wobec czego jeszcze w Powszechnym Prawie Krajowym z 1794 roku wiele miejsca poświęcono „akade-

s. 140-147; Marian Drozdowski: *Polnische Studenten an der Viadrina im 18. Jahrhundert*, w: Haase/Winkler, op. cit., s. 148-153; Witold Molik: *Polnische Studenten an der Universität Frankfurt (Oder) um die Wende des 18. zum 19. Jahrhundert*, w: Haase/Winkler, s. 154-158; Ryszard Ergertowski: *Der Erwerb der Doktorwürde durch Andrzej Franciszek Dybek an der Viadrina*, w: Haase/Winkler, s. 159-161.

<sup>54</sup> Kurt-R. Biermann: *Die Gebrüder Humboldt an der Universität Frankfurt (Oder)*, w: Haase/Winkler, s. 267-273.

<sup>55</sup> „Publiziert in Frankfurt an der Oder, gedruckt bey Johann Christian Winter, Königl. Universität-Buchdrucker” – kopia w posiadaniu autora.

mickiej dyscyplinie”<sup>56</sup>. W generalnej klauzuli w § 85 II 12 czytamy, że „Szczególnie ostro należy ścigać bijatyki, rozpustę oraz inne ekscesy studentów, które mogą siać publiczne zgorzsenie, jako też zakłócać powszechny spokój i bezpieczeństwo”.

Na dawnej Viadrinie życie studenckie toczyło się wartko<sup>57</sup>. Ponieważ studenci żyli na ciasnej przestrzeni ograniczonej murami miejskimi, uczyli się w małych grupkach, zaś cały wolny czas spędzali we Frankfurcie, opuszczając go rzadko, najwyżej w okresie ferii, dlatego musiały się między nimi zawiązywać silne więzi społeczne. Nieustannie powstawały konkurujące, a niekiedy skłócone ze sobą stowarzyszenia studenckie, spośród których niektóre zostały nawet zabronione<sup>58</sup>. Jak wiadomo z relacji, między studentami istniała żywa nieformalna komunikacja<sup>59</sup>. Przekształcała się ona w sieć trwałych, nieraz na całe życie, związków między byłymi frankfurckimi studentami. Nikt dotąd nie zbadał tych zagadnień.

**6. Dydaktyka i studia na Wydziale Prawa.** Większość studentów ówczesnych uniwersytetów kończyła w wieku 16-18 lat studium podstawowe na wydziale artystycznym. Tutaj otrzymywali zasadnicze wykształcenie naukowe w zakresie klasycznych *artes liberales*, czyli sztuk wyzwolonych. Składało się na nie elementarne *trivium*: gramatyka, dialektyka i retoryka oraz rozbudowane *quadrivium*: arytmetyka, geometria, muzyka i astronomia. Studium podstawowe na wydziale artystycznym było konieczne, ponieważ studenci nie mieli żadnego spójnego, a w każdym razie systematycznego przygotowania. Studium podstawowe odpowiadało mniej więcej wyższym klasom późniejszych gimnazjów. Jego poziom nie był chyba zbyt wysoki<sup>60</sup>. Celną karykaturą owego studium podstawowego jest scena szkolna w pierwszej części *Fausta* Goethego. Studium *artes liberales* przetrwało w zmodernizowanej postaci *faculty of arts* na wielu uniwersytetach amerykańskich.

Studia na wydziale artystycznym można było, choć nie był to obowiązek, zakończyć egzaminem, szczególnie bakalaureatem i magisterium<sup>61</sup>. Kto nabył

<sup>56</sup> Por. § 84 Teil II 12. Titel.

<sup>57</sup> Modrow, s. 104-124.

<sup>58</sup> Por. np. Ralf-Rüdiger Targiel: *Vom Unitistenorden an der Viadrina*. W: *Jahresbericht Nr. 5 des Fördervereins zur Erforschung der Viadrina*, hrsg. von Ulrich Knefelkamp. Schöneiche bei Berlin 2006, s. 167-173; L. Goliński: *Die Studentenverbindungen in Frankfurt an der Oder*. Breslau 1904.

<sup>59</sup> Por. np. Peter Hermann: *Aufzeichnungen meines Ur-Urgroßvaters Wilhelm Gabriel Wegener (1767-1837) über seine Studienzeit 1785-1788 in Frankfurt a.d. Oder*, w: *Jahresbericht Nr. 5 des Fördervereins zur Erforschung der Geschichte der Viadrina*, op. cit., s. 145-165; por. także relacje dotyczące studiów braci Humboldtów we Frankfurcie n. Odrą w: Kurt-R. Biermann: *Die Gebrüder Humboldt auf der Universität Frankfurt (Oder)*, w: Haase/Winkler, s. 267-273.

<sup>60</sup> Eulenburg, s. 281.

<sup>61</sup> Idem, s. 281.

na wydziale artystycznym pewnych umiejętności, ten mógł wykonywać także bez egzaminu niektóre czynności zawodowe, np. jako nauczyciel.

Tylko niektórzy studenci wydziału artystycznego kontynuowali studia na jednym z trzech wyższych wydziałów teologii, prawa bądź medycyny. Większość wybierała wydział prawa, który dzięki temu uchodził za jądro Viadri-ny<sup>62</sup>. Studia prawnicze trwały 2-3 lata, a nawet 5 lat, jeśli student chciał je zakończyć na wyższym poziomie<sup>63</sup>. Dawały pewne kwalifikacje zawodowe bez egzaminu. Wyższe kwalifikacje zdobywało się przez stopnie bakalaureata, magistra i licencjata. Najwyższą, stosunkowo rzadko nadawaną godnością akademicką, był doktorat. Wszystkie te stopnie można było, będąc zdolnym i pilnym, pokonać niedługo po przekroczeniu 20. roku życia. Poziom tego wykształcenia także nie był z reguły zbyt wysoki<sup>64</sup>.

Co było przedmiotem studiów na dawnej Viadrinie? Dokumentują to zachowane spisy wykładów; byłby to także ciekawy temat do dalszych badań.

Ze spisu wykładów z 1512 roku wynika, że w okresie początkowym wykładano wyłącznie prawo kościelne, a mianowicie dekretalia, to znaczy faktycznie wiążące w sensie prawnym rozstrzygnięcia papieży, rzymskie prawo cywilne, zwłaszcza *Codex Iustinianus*; mówiono także o instytucjach i digestach<sup>65</sup>.

Po reformacji prawo kościelne zeszło powoli na dalszy plan, pozostając jednak aż do końca obligatoryjnym przedmiotem wykładowym. W XVII wieku prawo publiczne (*ius publicum*) stawało się natomiast w coraz większym stopniu ważnym elementem kształcenia. Uczono prawa międzynarodowego, prawa państwowego Świętego Cesarstwa Rzymskiego oraz brandenburskiego prawa państwowego<sup>66</sup>. Do tego dochodziły specjalne wykłady z prawa karnego.

W XVIII wieku nadal wykładano prawo kościelne, rzymskie prawo cywilne, prawo publiczne oraz prawo karne, dodając w coraz większym zakresie elementy obowiązującego prawa niemieckiego, np. prawa lennego, prawa wekslowego, „użytkowania sądów ... w Marchii” oraz prawa procesowego<sup>67</sup>. W ciągu XVIII stulecia wykłady nabierały coraz bardziej praktycznego charakteru<sup>68</sup>. Na końcu wykładano na przykład o „tekście powszechnego Pruskiego Prawa Krajowego” z 1794 roku<sup>69</sup>.

---

<sup>62</sup> Mühlpfordt, s. 39-40, 69; Höhle, s. 160.

<sup>63</sup> Eulenburg, s. 231; Bornhak, s. 164.

<sup>64</sup> Eulenburg, s. 231.

<sup>65</sup> Höhle, s. 164.

<sup>66</sup> Michael Stolleis: *Geschichte des öffentlichen Rechts in Deutschland*, Erster Band, München 1988, s. 141-143, 253.

<sup>67</sup> Por. np. *Winter-Vorlesungen auf der Königl. Preuß. Universität zu Frankfurth an der Oder von Michaeli 1768 bis Ostern 1769*, Berlinische Intelligenz-Zettel No. 117 vom 29. September 1768, s. 1385-1387.

<sup>68</sup> Por. sprawozdanie z wykładów na wydziale prawa w 1806 roku u Hausena, s. 110-113.

<sup>69</sup> Hausen, s. 110-111.

Wykłady odbywały się przez cały dzień; w początkowym okresie zaczynały się już o szóstej rano<sup>70</sup>. Liczba słuchaczy była niewielka. W 1739 roku profesorowie prawa na Viadrinie mieli od 5 do 29 słuchaczy<sup>71</sup>. Wykłady odbywały się z reguły w prywatnych mieszkaniach profesorów, wyjątkowo w sali wykładowej Collegium Iuridicum przy moście przez Odrę. Studenci musieli za większość wykładów płacić profesorom, od czego istniały wyjątki, prowadzące do wielu zatargów<sup>72</sup>.

W odróżnieniu od obecnej praktyki, wspomniane zajęcia były odczytami w dosłownym znaczeniu tego słowa<sup>73</sup>. Profesor czytał fragmenty podanej do wiadomości książki, parafrazując je w najlepszym wypadku w mniej czy bardziej udany sposób. Dzisiaj wykłady tak wyglądać nie powinny. Dawniej, wobec wysokiego pensum oraz wielu zajęć ubocznych profesorów, nie mogły wyglądać inaczej.

Aż do pierwszej połowy XVIII wieku wykłady odbywały się po łacinie. W okresie początkowym czytano wyłącznie uznanych w całej Europie autorów starożytnych, średniowiecznych i wczesnonowożytnych. Po wojnie trzydziestoletniej zaczęto sięgać przeważnie do dzieł współczesnych autorów niemieckich, co wykazywano w spisie wykładów. Na przykład Doctor Joh. Ludwig Uhl, „prawa państwowego kompetentny nauczyciel”, wykladał w semestrze zimowym 1768/69 „o 9 – kanoniczne i protestanckie prawo kościelne według Pertschena, o 10 – pandekty według Helfeldena, a o 1 – prawo wekslowe podług Heinecciusa”<sup>74</sup>. Ponieważ profesorowie w większości nie pisali własnych książek, rzadko się zdarzało, aby jakiś profesor czytał z własnego dzieła<sup>75</sup>.

Uzupełnienie wykładów stanowiły repetycje oraz przybierające rozmaite formy ćwiczenia praktyczne<sup>76</sup>. W 1806 roku profesor Meister zlecił opracowanie „jako przygotowanie do praktyki ... słuchaczom kompletnego procesu w pierwszej instancji”<sup>77</sup>, a więc urządził coś w rodzaju Moot Court, czyli fikcyjnego sądu.

Kluczową rolę w nauczaniu i egzaminowaniu odgrywały dysputacje. Były to sformalizowane dyskusje dwóch studentów pod przewodnictwem profesora na wybrany bądź zadany temat. Aż do końca XVIII wieku dysputacje odbywały się po łacinie<sup>78</sup>. Na przykład student prawa Wilhelm von Humboldt dyskutował – naturalnie po łacinie – ze studentem teologii Wilhelmem Gabrielem

---

<sup>70</sup> Höhle, s. 164-165; Müller, s. 26.

<sup>71</sup> Bornhak, s. 133-134.

<sup>72</sup> Idem, s. 140-144.

<sup>73</sup> Müller, s. 26.

<sup>74</sup> *Winter-Vorlesungen...*, op. cit., s. 1386.

<sup>75</sup> Na przykład prof. Darjes w semestrze zimowym 1768/69, por. *Winter-Vorlesungen...*, op. cit., s. 1386.

<sup>76</sup> Müller, s. 26; Höhle, s. 164; Eulenburg, s. 236.

<sup>77</sup> Hausen, s. 113.

<sup>78</sup> Müller, s. 26.

Wegenerem w semestrze zimowym na zajęciach profesora teologii Löfflera o do dziś nierozwiązanym problemie *de mundo optimo*, czyli o najlepszym ze światów<sup>79</sup>.

Egzaminy końcowe z reguły wymagały napisania po łacinie prac pisemnych, których broniono w publicznej dyspacie. Dysertacje przedkładane na egzaminie doktorskim sporządzano pod bezpośrednim i rygorystycznym nadzorem profesora, który później często publikował je pod własnym nazwiskiem. Dysertacje były krótkie i zawierały na ogół systematyzującą i komentującą relację z uznanego zasobu wiedzy. Za promocje profesorowie otrzymywali wysokie wynagrodzenie<sup>80</sup> oraz inne świadczenia. W początkowym okresie doktorant musiał ufundować nowy przydziewek dla profesorów wydziału<sup>81</sup>, później przynajmniej wydać doktorską ucztę. W celu zapobieżenia wynaturzeniom w związku z *convivium doctorale* „w 1683 roku postanowiono w odniesieniu do Frankfurtu n. O., że może się odbyć jeno jedna kolacja bez białogłów i bez konfektów, z najwyżej dziesięciu potraw się składająca”<sup>82</sup>.

**7. Absolwenci Wydziału Prawa.** Niestety nie ma żadnych systematycznych i statystycznych opracowań na temat absolwentów Wydziału Prawa. Gdzie byli czynni zawodowo po zakończeniu studiów? Jak przebiegały ich kariery? Jaki wpływ wywierali? Czy istniały między nimi powiązania? Na te pytania można dziś udzielić jedynie częściowych odpowiedzi, które jednak pozwalają dostrzec zarysy ogólnego obrazu.

W dalszym ciągu absolwenci będą oznaczać wszystkich byłych studentów Wydziału Prawa, niezależnie od tego, czy zdawali egzamin na tym wydziale. Zdanie egzaminu nie zawsze było bowiem konieczne do wykonywania zawodu prawniczego.

Wątpliwości budzi sama liczba absolwentów. Można tu dokonać tylko obliczeń szacunkowych. Jeśli przyjmiemy, że na wydziale prawa studiowało przeciętnie 50 studentów<sup>83</sup> i że studia prawnicze trwały przeważnie 2-3 lata<sup>84</sup>, to co roku wydział prawa opuszczało prawdopodobnie około 20 absolwentów. Szacunkowo w ciągu 305 lat, czyli w latach 1506-1811, wydział prawa na dawnej Viadrinie wykształcił około 6 tys. absolwentów. Ich dalsze losy można jedynie naszkicować.

Tak jak i dziś ma to miejsce, niektórzy z frankfurckich prawników byli czynni całkowicie poza zawodem prawniczym, jak na przykład kompozytor Carl Philipp Emmanuel Bach, student Wydziału Prawa w latach 1734-

---

<sup>79</sup> Biermann, s. 271; Hermann, s. 156.

<sup>80</sup> Por. np. Hausen, s. 97.

<sup>81</sup> Höhle, s. 164.

<sup>82</sup> Bornhak, s. 14.

<sup>83</sup> Por. ustęp 5 niniejszego opracowania.

<sup>84</sup> Por. ustęp 6 niniejszego opracowania.

-1738<sup>85</sup> oraz przyrodnik Alexander von Humboldt, student wydziału prawa w semestrze zimowym 1787-1788<sup>86</sup>.

Zdecydowana większość frankfurckich absolwentów znajdowała zatrudnienie we wszystkich dziedzinach wymiaru sprawiedliwości i administracji w Brandenburgii, potem w całych Prusach, a częściowo także na ościennych obszarach. Frankfurcy absolwenci działali jako sędziowie, adwokaci i urzędnicy w najrozmaitszych formach, jakie mogły przybierać te zawody, także w Kościołach, miastach oraz innych korporacjach<sup>87</sup>. Jak dotąd nie ma, niestety, żadnych podbudowanych empirycznie studiów poświęconych absolwentom Viadriny niższego i średniego szczebla<sup>88</sup>.

Dobrze udokumentowane są natomiast drogi życiowe wybitnych przedstawicieli Wydziału Prawa, spośród których kilku chciałbym tu bliżej przedstawić.

Christian Thomasius (1655-1728), jeden z największych uczonych niemieckiego oświecenia, profesor w Halle, studiował we Frankfurcie od 1675 roku, doktoryzując się w 1679 roku jako *doctor utriusque juris*<sup>89</sup>.

Marquard Ludwig von Printzen (1675-1725) rozpoczął studia na Viadrynie w wieku 13 lat i zakończył je w wieku 18 lat dysputacją przeprowadzoną po łacinie. Za czasów królów pruskich Fryderyka I oraz Fryderyka Wilhelma I Printzen wybił się na najwyższe stanowiska w państwie, m.in. marszałka dworu i sekretarza stanu do spraw polityki zagranicznej. To o nim opowiada Theodor Fontane w *Wanderungen durch die Mark Brandenburg* w tomie *Haveland*, w rozdziale *Marquardt*<sup>90</sup>.

Samuel von Cocceji (1679-1755), syn wspomnianego już frankfurckiego profesora prawa Heinricha von Cocceji, otrzymał promocję doktorską na wydziale prawa w 1699 roku, w wieku 20 lat, a postępowaniu przewodniczył jego ojciec. Samuel von Cocceji przedstawił w swej rozprawie – w nawiązaniu do prac ojca – woluntarystyczną koncepcję prawa naturalnego. Frankfurcka dysertacja sprowokowała słynnego filozofa i uniwersalnego uczonego Gottfrieda Wilhelma Leibniza do napisania polemicznej rozprawy, w której z pasją bronił swej

<sup>85</sup> Hans-Günter Ottenberg: *Bausteine zu einer Musikgeschichte von Frankfurt (Oder) im 18. Jahrhundert unter besonderer Berücksichtigung Carl Philipp Emmanuel Bachs*, w: Haase/Winkler, s. 261-266.

<sup>86</sup> Biermann, w: Haase/Winkler, s. 267-273.

<sup>87</sup> Mühlpfordt, s. 32-33, 69.

<sup>88</sup> Por. początki w: Rolf Straubel: *Beamte und Personalpolitik im altpreußischen Staat. Soziale Rekrutierung, Karriereverläufe, Entscheidungsprozesse (1763/86-1806)*, szczególnie s. 44-57.

<sup>89</sup> Gerd Kleinheyer/Jan Schröder (Hrsg.): *Deutsche und Europäische Juristen aus neun Jahrhunderten*, 4. Aufl., Heidelberg 1996, s. 424-431; K. Luig. W: Michael Stolleis (Hrsg.): *Juristen. Ein biographisches Lexikon. Von der Antike bis zum 20. Jahrhundert*. München 1995, s. 613-614.

<sup>90</sup> Por. aktualny stan badań w: Wolfgang Grittner: *Marquard Ludwig von Printzen, Viadrina-Absolvent 1693. Ein Vertreter der politischen Elite in Brandenburg-Preußen Anfang des 18. Jahrhunderts*, w: Ulrich Kniefelkamp (Hrsg.): *Forschungsbericht Nr. 5 des Förderervereins zur Erforschung der Geschichte der Viadrina*. Schöneiche bei Berlin 2006, s. 121-128.



racjonalistycznej koncepcji prawa naturalnego<sup>91</sup>. Samuel von Cocceji wkrótce opuścił uniwersytet i w 1704 roku wstąpił na służbę w brandenbursko-pruskim wymiarze sprawiedliwości. Dosłużył się wysokich urzędów jako sędzia, a w 1738 roku został ministrem sprawiedliwości, używając od 1748 roku tytułu „wielkiego kanclerza”. Zapoczątkowane przezeń w 1746 roku, za czasów Fryderyka Wielkiego, reformy wymiaru sprawiedliwości doprowadziły do jego gruntownej modernizacji. Wytyczono na nowo drogę służbową, zakazano przekazywania akt na wydziały prawa, skrócono postępowanie, poprawiono edukację i wynagrodzenie sędziów. Coccejemu zależało przede wszystkim na przywiązaniu sędziego do prawa. Jednakże było jeszcze za wcześnie na realizację jego projektów kodyfikacji prawa materialnego na potrzeby *Corpus Juris Fridericiani*<sup>92</sup>.

Carl Gottlieb Svarez (1746-1798) studiował na wydziale prawa Viadriny w latach 1762-1765 (a więc w wieku 16-19 lat). Szybko pięł się po szczeblach kariery prawniczej, realizując wiele ważnych projektów reform wymiaru sprawiedliwości. Jego największym osiągnięciem były kierowanie i rozstrzygający udział w opracowaniu powszechnego Prawa Krajowego dla państw pruskich z 1794 roku, nad którym unosił się duch oświeconego prawa naturalnego<sup>93</sup>.

Należy podkreślić, że na Viadrinie studiowały także znaczące osobistości z Polski<sup>94</sup>. Należeli do nich bracia Raczyńscy z Poznania, którzy w 1804 roku immatrykulowali się na wydziale prawa. Edward Raczyński (1786-1845) ufundował Bibliotekę Raczyńskich w Poznaniu. Atanazy Raczyński (1788-1874), wstąpił na służbę pruską, gdzie dosłużył się rangi posła. Jest fundatorem dużej kolekcji obrazów, która od 1903 roku znajduje się w Poznaniu.

Naiwnością byłoby przypisywanie wielkich zasług tych i innych absolwentów Viadriny uniwersytetowi jako instytucji. A takie opinie pojawiają się niekiedy zarówno w literaturze popularnej, jak i w publikacjach naukowych. Niemniej, fakt, że tak wielu prawników, którzy odnieśli sukces, studiowało na Viadrinie, świadczy o randze wydziału prawa w przeszłości. Aż do końca wykonywał on zadanie postawione mu przez władzę, które polegało na kształceniu prawników na najszerzej rozumiane potrzeby państwa i społeczeństwa.

**8. Nauka na Wydziale Prawa.** Prace naukowe prowadzone na Wydziale Prawa w latach 1505-1811 można przedstawić jedynie w ogólnych zarysach. Brakuje bowiem systematycznych studiów wstępnych, szczególnie badań porównawczych.

---

<sup>91</sup> Por. szczegółowo w: Hans-Peter Schneider: *Die wissenschaftlichen Beziehungen zwischen Leibniz und den beiden Cocceji (Heinrich und Samuel)*, w: Hans Thieme (Hrsg.): *Humanismus und Naturrecht in Berlin-Brandenburg-Preußen*. Berlin-New York 1979, s. 90-102.

<sup>92</sup> Kleinheyder/Schröder, s. 95-99; I. K. Ahl, w: Stolleis: *Lexikon*, s. 131-132; Franz Wieacker: *Privatrechtsgeschichte der Neuzeit*, 2. Aufl., Göttingen 1967, s. 328.

<sup>93</sup> Kleinheyder/Schröder, s. 413-417; I. K. Ahl, w: Stolleis: *Lexikon*, s. 598-600; Wieacker, s. 329-331.

<sup>94</sup> Por. szczegółowo artykuły wymienione w ustępie 5 w: Haase/Winkler, s. 105-161.

Rozwój nauki prawa na dawnym wydziale prawa we Frankfurcie można podzielić na dwa mniej więcej jednakowo długie okresy. Cezurą jest – jak w wielu innych dziedzinach – wojna trzydziestoletnia, połowa XVII wieku, okres około 1650 roku.

W pierwszym okresie, mniej więcej w latach 1506-1650, naukowa literatura prawnicza, która powstawała na wydziałach prawa, była dość skromna. Także jej zawartość różniła się od tego, co powstawało w czasach późniejszych. Składała się na ogół z komentarzy do tekstów klasycznych ustaw i autorów, zbiorów wzorów i podręczników na potrzeby prawniczej praktyki i edukacji oraz opinii (*consilia*) w konkretnych przypadkach<sup>95</sup>. Brakowało natomiast systematycznie zaplanowanych monografii i podręczników<sup>96</sup>. Profesorowie ograniczali się niemal wyłącznie do wykładania tradycyjnego stanu wiedzy oraz do wykonywania wielorakich funkcji praktycznych<sup>97</sup>. Tylko niewielu profesorów publikowało prace naukowe o powszechnym znaczeniu, jak np. Ulrich Zasius (1461-1535) we Fryburgu Bryzgowijskim<sup>98</sup>.

Po raz ostatni naukową produkcję Wydziału Prawa na dawnej Viadrinie opracowano systematycznie w latach 1779 i 1780<sup>99</sup>. Jak na wszystkich wydziałach prawa, także i tu aż do wojny trzydziestoletniej produkcja ta prezentuje się pod względem ilościowym nader skromnie. Ówczesne publikacje frankfurckich profesorów prawa były przeważnie zapisami dysputacji, w mniejszym stopniu opiniami, komentarzami i repetytoriami<sup>100</sup>. Jak się zdaje, do połowy XVII wieku nie powstały na Wydziale Prawa we Frankfurcie żadne dzieła ważne dla rozwoju nauki prawa, co zresztą było ówczesną normą.

Zupełnie inaczej przebiegał rozwój nauki prawa na Viadrinie w okresie od zakończenia wojny trzydziestoletniej do likwidacji uniwersytetu w 1811 roku. Liczba publikacji naukowoprawnych rosła w tym czasie nieustannie we wszystkich dziedzinach. W dziedzinie prawa prywatnego wraz z *usus modernus pandectarum* zaczęło się po połowie XVII wieku zgodne z duchem czasu przekształcanie prawa rzymskiego<sup>101</sup>, które zaowocowało nową koncepcją prawa cywilnego. Odrzucając wiele tradycyjnych treści, systematycznie refor-

<sup>95</sup> Wieacker, s. 169-175, 210.

<sup>96</sup> Idem, s. 175.

<sup>97</sup> Bornhak, s. 35, 41-42.

<sup>98</sup> Wieacker, s. 155-156.

<sup>99</sup> Ludwig Gottfried Madihn: *Rechtsgelehrten-Geschichte der Universität zu Frankfurt an der Oder*, w: *Beyträge zu der juristischen Litteratur in den Preußischen Staaten*, hrsg. von J.W.B. v. Hymen; Bd. 3, Berlin 1779, s. 231-254, Bd. 4, Berlin 1980, s. 272-297, Bd. 5, Berlin 1780, s. 177-256; istotne są też rozproszone informacje o uniwersytecie we Frankfurcie n.O. i jego profesorach w: Roderich v. Stinzing/Ernst Landsberg: *Geschichte der deutschen Rechtswissenschaft*, 1. bis 3. Abteilung. München 1880-1898, przedruk Aalen 1978; z nowszych czasów por. Höhle, np. s. 176, 545.

<sup>100</sup> Por. wskazówki bibliograficzne w Madihn, op. cit.

<sup>101</sup> Wieacker, s. 204-248.

owano prawo karne<sup>102</sup>. Prawo publiczne (*ius publicum*), które jako samodzielna dyscyplina powstało dopiero około 1600 roku, przekształciło się po pokoju westfalskim w 1648 roku w mającą coraz większe znaczenie praktyczne i coraz bardziej naukową nową dziedzinę prawa<sup>103</sup>. W XVIII stuleciu od prawa publicznego oddzieliły się kameralistyka i nauki o polityce<sup>104</sup>, prekursorzy współczesnych administracyjnych, gospodarczych i społecznych dyscyplin naukowych. Wszystkimi wspomnianymi procesami sterowały myśli przewodnie prawa naturalnego, oświecenia i rozumu.

Profesorowie wydziału prawa frankfurckiego uniwersytetu brali w tym daleko idącym i uwzględniającym nowy wizerunek człowieka procesie przekształcania całej nauki prawa aktywny udział, który przynosił widoczne efekty. Wnieśli poważny wkład do ówczesnego dyskursu naukowego toczącego się w różnych dziedzinach. Ów wkład można tu tylko zaznaczyć na przykładzie kilku wybranych uczonych.

Samuel Stryk (1640-1710) studiował we Frankfurcie naukę prawa, uzyskując tu w 1666 roku doktorat obojga praw. Wykładał na Viadrinie aż do otrzymania w 1690 roku powołania do Wittenbergi i w 1692 roku do Halle<sup>105</sup>. Stryk był jednym z najznajniejszych prawników swoich czasów. Wprowadził do praktyki cywilistycznej elementy prawa rozumowego i wczesnego oświecenia, co przyniosło mu honorowy tytuł *forensis jurisprudentiae coryphaeus*<sup>106</sup>.

Dla nauki prawa cywilnego jeszcze ważniejszy był Johann Gottlieb Heineccius (1681-1741)<sup>107</sup>. Po studiach i pierwszym okresie działalności jako wykładowca w Halle Heineccius został profesorem w holenderskim uniwersytecie Franeker, z którego został w 1727 roku sprowadzony na Viadrinę. W 1733 roku król pruski wbrew jego woli przeniósł go do Halle. Heineccius odwoływał się do tradycji praktycznego prawa rozumowego, które ukształtował Christian Thomasius w Halle. Podręczniki Heinecciusa historii prawa rzymskiego, niemieckiego prawa prywatnego i prawa wekslowego cieszyły się szerokim uznaniem w kraju i za granicą, służąc na wielu uniwersytetach przez wiele dziesięcioleci za podstawę wykładów. Jeszcze w semestrze zimowym 1768/69 trzy wykłady na Viadrinie odbywały się w oparciu o Heinecciusa<sup>108</sup>, który był uczonym rangi europejskiej<sup>109</sup>.

---

<sup>102</sup> Eberhard Schmidt: *Einführung in die Geschichte der deutschen Strafrechtspflege*, 3. Aufl. Göttingen 1995, s. 5, 153-178, 212-246.

<sup>103</sup> Stolleis, s. 141-224.

<sup>104</sup> Idem, s. 334-393.

<sup>105</sup> Kleinheyder/Schröder, s. 404-408; K. Luig, w: Stolleis: *Juristen*, s. 592-593; Wieacker, s. 220.

<sup>106</sup> Wieacker, s. 220.

<sup>107</sup> Roland Wittman: *Johann Gottlieb Heineccius – Ein Repräsentant der europäischen Wissenschaftstradition an der Viadrina*, w: Ulrich Knefelkamp (Hrsg.): *Jahresbericht Nr. 5 des Fördervereins zur Erforschung der Geschichte der Viadrina*. Schöneiche bei Berlin 2006, s. 77-84; K. Luig, w: Stolleis: *Juristen*, s. 279-280; Wieacker, s. 223-224, 322.

<sup>108</sup> Por. dane w spisie wykładów na Viadrinie na semestr zimowy 1768/69, op. cit.

<sup>109</sup> Wieacker, s. 223.

Spośród karnistów należy wspomnieć Johanna Samuela Friedricha von Böhmera (1704-1772)<sup>110</sup>. Po studiach i profesurze w Halle von Böhmer działał od 1750 roku aż do śmierci w 1772 roku we Frankfurcie nad Odrą. Jest autorem pierwszego całościowego opracowania prawa karnego pt. *Elementa juris-prudentiae criminalis*, które doczekało się wielu wydań<sup>111</sup>. W prawie karnym von Böhmer uchodził za „najwybitniejszego dogmatyka w XVIII stuleciu”<sup>112</sup>.

Także prawo publiczne wykładali na Viadrynie po wojnie trzydziestoletniej znamienici przedstawiciele swego fachu, którym Stolleis poświęcił osobny fragment swego opracowania<sup>113</sup>.

Wśród nich wyróżnia się, wspomniany już w ustępie 4, Heinrich von Cocceji (1644-1719)<sup>114</sup>. Studia odbył w Lejdzie i Oksfordzie. Po profesurach w Heidelbergu i Utrechcie został w 1690 roku powołany do Frankfurtu, gdzie pozostał aż do śmierci w 1719 roku. Jego koncepcja prawa naturalnego została ukształtowana przez kalwinizm<sup>115</sup>, co było zgodne z tradycją ówczesnej Viadriny<sup>116</sup>. Na rozprawy von Coccejiego z zakresu prawa międzynarodowego wpływ wywarł Holender Hugo Grotius. Podręcznik prawa państwowego *Juris publici prudentia compendio exhibitia* Heinricha von Cocceji, który wydrukowano we Frankfurcie n.O. w 1695 roku, doczekał się do 1723 roku pięciu wydań. W swej dziedzinie uchodził w swoim czasie za dzieło klasyczne, stanowiąc podstawę wykładów także w Halle i Jenie<sup>117</sup>.

Na Viadrynie działał, choć krótko, bo w latach 1736-1739, jeden z najznamienszych osiemnastowiecznych specjalistów prawa państwowego Johann Jacob Moser (1701-1785)<sup>118</sup>. Moser studiował w Tybindze, prowadził ruchliwe życie, wielokrotnie zmieniał miejsce pracy zawodowej i odznaczał się niezwykłą literacką płodnością, napisał bowiem 500-600 książek. W 1736 roku otrzymał powołanie na Viadrinę, gdzie liczone na to, że – wyposażony w kompetencje nowo utworzonego stanowiska dyrektora – dokona reformy funkcjonowania uniwersytetu. Tego zadania Moser jednak nie wykonał, a to z powodu uporu jego kolegów. Dlatego po zaledwie trzech latach opuścił Viadrinę, zapewne także dlatego, że jego ukształtowany przez kategorie stanowo-

<sup>110</sup> Uwe Scheffler: *Die Viadrina-Professoren Johann Jacob Moser (1701-1785) und Johann Samuel Friedrich von Böhmer (1704-1772) – gleichberühmt aber grundverschieden*, w: Ulrich Knefelkamp (Hrsg.): *Jahresbericht Nr. 2 des Fördervereins zur Erforschung der Geschichte der Viadrina*. Berlin 2000, s. 6-27.

<sup>111</sup> Scheffler, s. 15-16.

<sup>112</sup> Eberhard Schmidt, s. 166.

<sup>113</sup> Stolleis, s. 245-248.

<sup>114</sup> Idem, s. 246-247.

<sup>115</sup> Schneider, s. 92-93.

<sup>116</sup> Mühlfordt, s. 47-62.

<sup>117</sup> Stolleis, s. 247.

<sup>118</sup> Conrad Bornhak: *Johann Jacob Moser als Professor in Frankfurt a.O.*, w: *Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte*, hrsg. von Otto Hintze, 11. Band, zweite Hälfte. Leipzig 1898, s. 29-39; Stolleis, s. 247-248, 258-267; Scheffler, op. cit.

ści oraz publicystykę na rzecz Rzeszy sposób myślenia o prawie państwowym nie mieścił się w ramach stworzonych w absolutystycznych Prusach przez króla Fryderyka Wilhelma I.

Spśród postaci działających w ostatnich dziesięcioleciach istnienia dawnego wydziału należy wyróżnić Joachima Georga Darjesa (1714-1791), o którym przypomina dziś we Frankfurcie nad Odrą pomnik w parku przy kościele św. Gertrudy. Darjes studiował w Jenie i był tam także profesorem do czasu powołania go w 1763 roku do Frankfurtu, gdzie wykładał aż do śmierci. Darjes zyskał sławę dzięki wielu szeroko rozpowszechnionym dziełom z dziedziny kameralistyki i nauk o polityce, w których rozpatrywał podstawowe kwestie ekonomiczne, budżetowe, z zakresu prawa administracyjnego i nauki administracji<sup>119</sup>. Współcześnie rzecz ujmując, Darjes otworzył nauki o prawie na nauki społeczne.

Wymienieni profesorowie nie byli rewolucyjnymi myślicielami, jak w owym czasie np. Jean Jacques Rousseau. Nie byli jednak tylko administratorami tradycyjnej wiedzy, jak ich koledzy w okresie przed wojną trzydziestoletnią. Profesorowie z wydziału prawa po wojnie trzydziestoletniej rozwijali samodzielnie za pomocą innowacyjnych koncepcji idee panujące w ich czasach. Wnieśli oni istotny także dziś z punktu widzenia historii nauki wkład w rozwój ich dziedzin. Skutecznie współdziałali przy przenoszeniu nowych koncepcji oświeceniowych do nauk o prawie oraz praktyki prawniczej.

**9. Bilans Wydziału Prawa na Viadrinie 1506-1811.** Opinie historyków nauki o dawnej Viadrinie były różne. Tradycja formułowania ocen negatywnych powstała w XIX wieku, w okresie, gdy systematyczne badanie dawnej Viadriny jeszcze się nie zaczęło. Na przykład berliński profesor filozofii Friedrich Paulsen napisał w 1896 roku w pewnym wpływowym dziele, że Viadrina „od początku stanowiła tylko żałosny zarys uniwersytetu”<sup>120</sup>. Sam Paulsen zdystansował się później od tej oceny. W ostatnim wydaniu jego książki z 1919 roku już jej nie ma<sup>121</sup>. Wszystkie współczesne badania naukowe kwestionują negatywne oceny sformułowane w XIX wieku.

Günther Mühlpfordt doszedł w obszernym, opublikowanym w 1983 roku w Weimarze studium do wniosku, że Viadrina wykazuje „nader godny uwagi pozytywny bilans ogólny”<sup>122</sup>.

Berliński historyk Gerd Heinrich stwierdził w 1983 roku, że „w bilansie trzech stuleci Frankfurt wzbogacił nauki humanistyczne w Brandenburgii–

---

<sup>119</sup> Stolleis, s. 289, 376, 380-381.

<sup>120</sup> Friedrich Paulsen: *Geschichte des gelehrten Unterrichts auf den deutschen Schulen und Universitäten vom Ausgang des Mittelalters bis zur Gegenwart*, 2. Aufl., Band 1, Leipzig 1896, s. 191.

<sup>121</sup> Friedrich Paulsen, op. cit., 3. Aufl., Band 1, Leipzig 1919, przedruk Berlin 1965, s. 198.

<sup>122</sup> Mühlpfordt, w: Haase/Winkler, s. 70.

Prusach oraz poza ich granicami o istotne, okresowo nawet wytyczające kierunek siły”<sup>123</sup>.

Michael Stolleis, obecnie najznamienitszy badacz w dziedzinie historii niemieckiej nauki prawa, określił Viadrinę jako „najważniejszy spośród brandenbursko-pruskich uniwersytetów” aż do założenia uniwersytetu w Halle w 1694 roku<sup>124</sup>.

Powyższe badania pokazują, że należy się zgodzić z nowszymi koncepcjami. Viadrina odnosiła sukcesy zdecydowanie większe niż wiele innych uniwersytetów w północnych Niemczech, np. w Duisburgu, Herborn, Rinteln, Helmstedt, Erfurcie, Kilonii, Rostocku, Greifswaldzie oraz Królewcu przed Kantem<sup>125</sup>. Zdecydowaną przewagę miały – zależnie od okresu – tylko cztery północnoniemieckie uniwersytety. W XVI stuleciu był to dawny uniwersytet lipski oraz luterkański uniwersytet w Wittenberdze, natomiast w XVIII wieku nowo utworzone reformatorskie uniwersytety w Halle (1694) oraz Getyndze (1737)<sup>126</sup>. Biorąc pod uwagę liczbę profesorów, studentów i absolwentów, treści nauczania oraz plon badań naukowych, można Viadrinę zaliczyć do czołowych uniwersytetów północnoniemieckich przez większość czasu jej istnienia<sup>127</sup>, nawet jeśli nie zajmowała jednego z dwóch najwyższych miejsc.

Często zadawano pytanie, dlaczego uniwersytet we Frankfurcie nie zdołał wejść do ścisłej czołówki ówczesnych uniwersytetów. Powody są bardzo złożone. Frankfurt miał peryferyjne położenie, daleko od ośrodków rozwoju ekonomicznego i politycznego. Viadrina dysponowała więc stosunkowo słabo zaludnionym zapleczem, z którego – dziś tak samo, jak dawniej – rekrutowali się w większości studenci jej oraz wszystkich innych uniwersytetów. Wyrównanie tych dysproporcji wymagałoby nieproporcjonalnie dużych nakładów ze strony władcy. Gdy odpowiednie środki wreszcie się znalazły, popłynęły one po 1694 roku nie do Frankfurtu, lecz do Halle.

W 1811 roku Viadrina wraz z wydziałem prawa została przeniesiona do Wrocławia<sup>128</sup>. Profesorowie i studenci, razem z książkami i aktami, popłynęli barkami rzecznyymi do Wrocławia. Nie była to jednak – jak niekiedy usprawiedliwiająco sugerowano – reakcja na zawód, jaki miała sprawić dawna Viadrina. Jej przeniesienie do Wrocławia było decyzją strukturalną, zrozumiałą w czasach wielkiej biedy, w czasach francuskiej okupacji. Po założeniu w 1810 roku w Berlinie reformatorskiego uniwersytetu istnienie w pobliżu drugiej uczelni stało się zbędne. Konkurująca o miejscowych studentów Via-

<sup>123</sup> Gerd Heinrich: *Die Geisteswissenschaften an der Brandenburgischen Landesuniversität Frankfurt/Oder um 1800*, w: Hans Joachim Kreutzer (Hrsg.): *Kleist-Jahrbuch 1983*. Berlin 1983, s. 71-97, 96-97.

<sup>124</sup> Stolleis, s. 245, odpowiednio s. 331.

<sup>125</sup> Idem, s. 238-248.

<sup>126</sup> Idem, s. 298-309, 309-320.

<sup>127</sup> Por. odpowiednio Stolleis, s. 331.

<sup>128</sup> Modrow, s. 125-133; por. także Stolleis, s. 331-333.

drina mogłaby nawet stanowić zagrożenie dla nowej uczelni berlińskiej. Jednocześnie chodziło o powiększenie otwartego w 1702 roku uniwersytetu we Wrocławiu, do czego Viadrina istotnie się przyczyniła<sup>129</sup>.

Tak więc bilans wydziału prawa dawnej Viadriny<sup>130</sup> przedstawia się w sumie pozytywnie. Wypełnił on swe zadanie praktyczne, nieustannie kształcał absolwentów, którzy w swych zawodach robili rzeczy pożyteczne, a niekiedy nawet wielkie. Frankfurcki wydział prawa wzbogacił w widoczny sposób – przynajmniej po wojnie trzydziestoletniej – ówczesną naukę o wybitnych uczonych. Merytorycznie wywarł trwały wpływ na realizację wielkiego projektu oświeceniowego przez państwo i społeczeństwo.

#### THE FACULTY OF LAW AT VIADRINA UNIVERSITY IN FRANKFURT (ODER) BETWEEN 1506 AND 1811

#### S u m m a r y

The university known as Viadrina, called after the Latin name for the Oder river, Viadrus, was founded at Frankfurt (Oder) in 1506 in response to the needs of a rapidly expanding territorial state in Brandenburg Land, which was in an urgent need of educated theologians, jurists, medics and teachers. The organisational structure of the school and the subjects taught in it met the university standards prevailing in the rest of Europe of those times. Students were recruited mainly from Brandenburg Land, although many came from Central and Eastern Europe as well, including a handful from Poland. Originally, the law faculty offered only reading in ecclesiastical law and Roman private law, but from the 17<sup>th</sup> century public law and criminal law had also been taught. The law graduates from Viadrina University were often raised to high ranks in politics, state administration and public law institutions. After the 30-year war, Viadrina boasted eminent professors of law who made valuable contributions to the revival of jurisprudence. In 1811 Viadrina was moved to Wrocław (Breslau) and became an integral part of Wrocław University.

---

<sup>129</sup> Por. obszernie w odniesieniu do wydziału prawa Uniwersytetu Wrocławskiego w: Konrad Nowacki: *Zarys dziejów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim*. Wrocław 2004.

<sup>130</sup> Współczesny Uniwersytet Europejski Viadrina we Frankfurcie n.O. został założony na nowo w 1991 roku. W jego skład wchodzi wydziały: Prawa, Ekonomiczny oraz Kulturoznawczy.

# LA FACULTÉ DE DROIT DE L'UNIVERSITÉ VIADRINA À FRANCFORT-SUR-L'ODER DANS LES ANNÉES 1506 AU 1811

## Résumé

L'Université nommée « Viadrina » c'est ce qu'il provient du nom latin du fleuve Oder « Viadrus » avait été fondée à Francfort-sur-l'Oder à l'an 1506. La raison principale de la fondation de l'université dans cette ville était les besoins de l'État de Brandebourg dont le développement exigeait des juristes, des médecins et des théologiens bien instruits. L'organisation de l'Université Viadrina ainsi que les programmes des études étaient conformes aux standards appliqués en Europe. Les étudiants venaient en majorité de Brandebourg, mais aussi d'autres pays de l'Europe Centrale et Orientale. Parmi eux il y avait les nombreux étudiants polonais. Au départ, on ne donnait que les cours du droit canonique et du droit romain privé. Depuis le XVII<sup>e</sup> siècle il y avait aussi des cours du droit public. Les diplômés de Viadrina réussissaient souvent atteindre les hautes positions dans leur vie professionnelle en politique, dans l'administration de l'État et dans la magistrature. Après la guerre de Trent Ans le corps professoral de la Viadrina se composait des savants éminents qui apportaient leur concours au développement de la science européenne du droit. En 1811, la Viadrina a été transféré à Wrocław (Breslau) où elle faisait parti intégrale de l'Université locale.